

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Lutego. — Rok 1834.
Sobota.

N^o 31.

Jutro, N. MARJA Gromniczna.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Urząd Muncyjalny M. S. Warszawy. — Stosownie do Reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego z dnia 10 z. m. z wydziału Administracji, podnie do wiadomości interessowanych osób, że podług udzielonej JO. Xciu Feldmarszałkowi Namiesnikowi Królestwa przez Kanclerza Państwa Rossyjskiego wiadomości, Rząd Cesarско-Austrjacki ustanowił: aby przychodzący z zagranicy Czeladnicy rzemieślnicy przepuszczanemi byli do krajów Austrjackich tylko pod następującemi warunkami: a) Kto się wylegitymuje książką wędrowną lub pasportem i kto pod względem obyczajów, oraz sposobu myślenia nie jest podejrzanym. b) Kto najdalej w 2 miesiące po przybyciu zajmie się pracą swego rzemiosła, lub udowodni, że dla słabości zdrowia temu zadosyć uczynić niebyle w stanie. c) Kto w czasie przejścia granicy okaże, iż posiada kwotę najmniej 8 złotych monetą konwencyjną, to jest złp. 32. Gdy zaś z mocy dyceczji Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego rozporządzonym zostało: 1. Ze Czeladnicy rzemieślnicy za książkami wędrownemi lub kunsztami podróżniacy, być mogą bez przeszkody wpuszczani do Królestwa Polskiego z obowiązkiem, aby się Urzędy Policyjne przekonywały każdym razem o prawdziwości książek pomienionych, tudzież o tem, czyli produkujący takowe, posiada rzemiosło w nich wymienione. 2. Ze każdy rzemieślnik na zasadzie książki wędrownej do Królestwa Polskiego wpuszczony, obowiązany jest na każde wezwanie władzy Policyjnej złożyć wiarogodne dowody, że najdalej we 2 miesiące po wejściu w granice Królestwa, zajął się właściwą pracą, lub że z powodu słabości zdrowia, temu zadosyć uczynić niemógł. 3. Ze skoro

Rzemieślnik rozporządzeniu artykułu powyższego zadosyć uczynić nie jest w stanie, ma być natychmiast kosztem skarbowym przez straż wewnętrzną za granicę wytransportowanym, przeto władze Policyjne miejscowe nad wykonaniem powyższych rozporządzeń ściśle czuwać będą. Urzędy starszych respektiwe zgromadzeń, tudzież Majstrowie właściwych rzemiosł, obowiązani są o wszystkich wiadomych sobie Czeladnikach, którzy zamiast trudnić się przyzwolitą pracą i zarobkiem, puszczaią się na włóczęgę i tułactwo, i oddaia się pijaństwu lub próżniactwu, natychmiast Kommissarzowi Policyji wykonawczej właściwego Cyrkntu meldować. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyczyński.* — Sekretarz Jlny *G. Jahołkowski.*

Zapis na nowy kurs nauki *Babienia*, rozpocznie się 1go Marca r. b. i trwać będzie przez 2gi i 3ci, w Starem mieście przy ulicy Poiezuickiej w gmachu Nr 73 byłego wydziału Lekarskiego, o godzinie 8ej zrana. Niewiasty chcące się poświęcić tej nauce, najwięcej 30 lat liczące, powinny umieć czytać i pisać, a o bok czerstwego zdrowia złożyć wierzytelne świadectwo dobrych obyczajów. Dyrektor Instytutu Położni: *Ignacy Fiałkowski M. i C. D.* — Lat temu 30, to jest r. 1804, gwałtownie zaczęła Wisła przybierać dnia 27 Stycznia, a dnia 30 opadać, zupełnie jak teraz; ów rok 1804 i następny, były bardzo urodzajne. — Stosownie do rozporządzenia Dyrekcji Jeneralnej Poczty, prenumerować można na wszystkich pocztamtach i stacjach pocztowych na *Rozrywki Niedzielne czyli Zbiór najnowszych powieści*, co tydzień wychodzący, a to za opłatą zł. 7 za oddział czyli za zeszytów 6. Zbiór ten obejmuje powieści wyższego rzędu, do romansów zbliżone; wyszły już 3 zeszyty. Wy-

dawca dostawia na pocztę do ekspedycji pism periodycznych exemplarze zapieczętowane. — W domu Wgo *Boka* (Bogk) na rogu ulic nowej i starej Senatorskiej na pierwszym piętrze w *Kawiarni*, przez 7miu Artystów muzyki nowo przybyłych z *Czech*, grywane będą wieczory codziennie od w pół do 7 do 10 godziny. — (Art. nad.) Myli się niechęący przegrywać, sądząc że się szczyć z talentu iakiego dowieść miałem, wygrawszy od niego. Nie wielkiego zaiste potrzeba talentu, ażeby wygrać od osoby, której dowcip, dostatecznie poznaliśmy, z artykułu objętego Nr 29 Kurjera Warszawskiego. Myli się dalej, niechęący przegrywać, i eżeli myśli że się przysłużył cierpiącej ludzkości, udzielając mi tak zbawiennej rady. Cierpiąca ludzkość, za udzielenie jej kilku kłoców, była by mu daleko wdzięczniejszą. Myli się nakoniec niechęący przegrywać, mówiąc, iż wykształciwszy się w owym rzadkim talencie, będą mógł dawać pieniądze na ubogich, bez kosztów, prócz expensów ogłoszenia, i dowodzi razem że nigdy ofiar dla ubogich nieczynił; artykuły bowiem przy ofiarach pomieszczone, bezpłatnie przyjmuje Redakcja, z czego i tym razem chcąc korzystać, załączam tutaj zł. 36, których biewygrałem a które proszę użyć, na zakupienie drzewa dla prawdziwie ubogich. *

— W *Lublinie* w tych dniach rozstali się z tym światem ś. p. *Rozenberg* Fizyk Woiewódzki i *Teofil Borowski* Patron tamecznego Trybunału. — Od kilku dni wyszła z druku u Gałęzowskiego i spółki, *JÓTRZENKA Noworocznik Warszawski* na rok 1834, ozdolony ryciną roboty Ant. Oleszczyńskiego. Spis rzeczy w *Jutrzence* zawartych: Proza. *Kazimierz*, w województwie Lubelskiem; przez L. P. *Sawitry*, ustęp z poematu sanskryckiego; przez *Kazimierza z Królówki*. *Matylda i Gustaw*, powieść; przez *Antoniego J. Człowiek i jego łaża*, parabola z *N...* Wyjątek z pisma pod tytułem: *Piękność i Wzniosłość*; przez K. z Kr. *Przeobrażenia*,

fantazja; przez J. D. *Minasowicza*. *Młodość Kopernika*, powieść; przez *Annę Nak...* *Walter Skott*, wspomnienie naukowe; przez *Eleonorę G. Poezja*. *Fraszki*, przez *Kazimierza z Królówki*. *Olimpia*, powieść żartobliwie-poważna, przez L. P. *Dziadek*, przez K. z Kr. *O dobrej żonie*, z Przypowieści *Salomona* rozdział 31; przez K. z Kr. *Z Hioba*, przez K. z Kr. *Z Trgoź*, przez K. z Kr. *Z Hioba*, przez K. z Kr. *Uboga Wdowa*, przez St. z Dz. *Uczeń czarnozigielnika*, z *Gelego*; przez K. z Kr. *Śpiewak*, z *Gelego*; przez *Antoniego Szabrańskiego*. *Kwiatek pieśń więźnia*, z *Gelego*, przez *Anto: Szabrańskiego*. *Zimowa piosnka*, z *Birgera*; przez *Anto: Szabrańskiego*. *Pieśń do wietrzyka*; przez K. z Kr. *Pieśń*, przez K. z Kr. *Śpiewka* przez K. z Kr. *Cyganika i Halina*, przez St. z Dz. *Aniołki i Adelfia*, przez St. z Dz. *Zapytanie*, przez *Watyngę T. Karolek i stołce*, przez St. z Dz. *Myśl Matki*, przez *Walentyngę T. Wspomnienie Henryka Hertzberg*; przez *Anto: Szabrańskiego*. *Pocięcha*, przez *Anto: Szabrańskiego*. *Człowiek i cień*, z *Herdera*; przez K. z Kr. *Znalezienie z Gelego*; przez *Antoniego Szabrańskiego*. *Wdzięczność*, przez *Walentyngę T.* Cena exemplarza w ozdobnej oprawie z futerałikiem złp. 6, na welinie złp. 10. Sprzedaje się w Kantorze drukarni A. Gałęzowskiego i Spółki przy ulicy Żabiej i we wszystkich Księgarniach Warszawskich. — Kurs wczorajszy: Listy zastawne białe bez kuponu od zł. 92 do 92 gr. 7 i pół, wartość kuponu gr. 13. Obligacje udziałowe od 390 do 394.

Hiszpanja. — W *Madrycie* uwięziono d. 12 z. m. kilku przebranych *Karlistów*, którzy tajemnie weszli do tej stolicy, znaleziono przy nich ważne papiery pochodzące z *Portugalji*, oraz pugiwały, truczinę it. p. — *Policja Madrycka* podważa haeczność na wszystkich przybywających do tej stolicy, niewytłaczając od tego stan duchowny, który dawniej nigdy niebyszał

badany. — Donoszą z *St. Sebastjan*, że wojsko Królowej odbywa w górach ciągłe utarczki z powstańcami; zapewniają, że kilku Dowódców Karlistów schwytano i zaprowadzono do *St. Sebastjan*. — Jenerał *Waldes* wkroczył d. 9 z. m. z swoim wojskiem do *Witorji*, ten Jenerał w kilku utarczkach odniósł znaczne korzyści nad powstańcami. Zapewniają, że Karlistom zbywa na amunicji, a szczególnie na armatach, przeto się tylko w górach bronić mogą. — Oświadczenie Jenerała *Leandra* sprawiło powszechne poruszenie w rządzie Hiszpańskim. — Szczególną uwagę zwracają dyplomaty Hiszpańscy i Francuzcy na *Katalonję*, gdzie wzrasta coraz bardziej powszechna niespokojność. — Listy prywatne z *Madrytu* zapewniają, że wielu Kapitanów Jeneralnych oświadczyło się za zdaniem Jenerała *Leandra*, z tego powodu obawiać się trzeba, iż wojna domowa w Hiszpanji tak prędko nieustanie. — Donoszą z *Madrytu* d. 10 z. m., że skarb tego Królestwa cierpi niedostatek, z tego powodu urzędnicy publiczni nie są ciągle płatni. — Między stronnikami konstytucyjnymi w *Katalonji*, panuje poruszenie. — W klasztorze *Urdach* otoczyli powstańcy 200 konstytucjonistów, którym udało się stamtąd umknąć d. 14 z. m. i dosięgnąć granicy *Francji*, którą przebywszy, zostali rozbrojeni i odesłani w głąb państwa.

Anglja. — Donoszą z Londynu, że Lord *Palmerston* d. 17 z. m. miał nadzwyczajną radę z Posłami zagranicznymi. Lord *Grey* ciągle pracuje w gabinecie, poczym bywa często u Króla w *Brygtonie*. — Sąd kryminalny w *Londynie* skazał w z. m. kilkunastu ludzi na wygnanie do wysp Angielsko-Indyjskich, oskarżonych za różne występki. — Zapewniają, że Kupcy Angielscy utracili na morzu w końcu z. m. przez nadzwyczajną burzę blisko 45 okrętów naładowanych kosztownymi towarami. — W *Londynie* rozchodzą się niepewne wiadomości tyczące się *Portugali*. Dnia 2 z. m. donoszą listy pry-

watne z *Lisbony*, że główna baterja *Kowallo* na północnej linii od strony *Oporto*, miała być wzięta przez *Michalistów*. — Kilku Dyplomatów Hiszpańskich w *Londynie*, którzy są szczeremi ciągle przyaciółmi teraźniejszego rządu Hiszpańskiego, zapewniają, że oddalenie Ministra *Zea Bermudes*, pociągnęłoby za sobą niepomyślne skutki w Hiszpanji. — Zapewniają, że rząd *Angielski* poniesie tego roku niezliczone szkody, z powodu okropnych burz na morzu. Kilkunastu majątnych kupców utraciło z tego powodu większą część swojego majątku. — Codziennie różne zgromadzenia mieszkańców tak stolicy iak miast prowincjonalnych, odbywają narady aby odmieniono prawo zbożowe, zmniejszono lub zniesiono podatek od okien, tudzież aby wyrobnicy mieli podwyższoną płacę, gdyż z dotychczasowej trudno im wyżyć. Chleb teraz w *Anglji* droższy niż we *Francji* w stosunku 45 na 100. — Podróżni którzy płynąc okrętami z dalekich stron, mieli tylko tyle przysobie pieniędzy, ile im na czas podróży było potrzeba, teraz z powodu nadzwyczajnych burz muszą zostawać w tych portach do których wiatry te okręty zagnaty, wielu takich podróżnych zostaje bez grosza i muszą przedawać kosztowności jeżeli iakie mieli, jeden z Zegarmistrzów w *Portsmucie* zyskał znacznie zakupując od nich zegarki.

Turcja. — Donoszą z *Stambułu* d. 31 Grudnia, że w tej stolicy panowała największa spokojność. Sułtan ciągle trudni się powiększeniem swojego wojska, oczekując wkrótce zdanych instruktorów. Gdy ci instruktorowie przybędą do *Stambułu*, Sułtan nakaże pobór rekrutów w prowincjach, których liczba dotąd nie jest wiadoma. W ogólności spodziewają się nowej organizacji w całym wojsku *Tureckim*, która z większą usilnością iak dawniej będzie przedsięwzięta. Zapewniają, że skarb *Porty Otomańskiej* ma być w najgorszym stanie. — Z *Egiptu* odebrano w *Stambule* niepomyślne wia-

domości. Wice Król *Egiptu* uciemieżył cały kraj tak dalece iż spodziewać się należy zaburzenia któreby już dawno nastąpiło gdyby nie liczna armja Wice Króla była przytłumiła powszechne nieukontentowanie narodu. Nieszczęśliwi *Kandjoci* są ciągle ścigani przez wojsko *Egipckie*, a najmniejsze wykroczenie jest karane śmiercią.

Portugalja.— Donoszą z *Lisbony* dnia 14 z. m. że sprawa *Donny Marji* postępuje nader pomyślnie. *Don Pedro* pogodził się z *Parami* *Portugalskimi*, przecz może znów myśleć o działaniach wojennych. *Xiążę Terceira* jest ciągle zatrudniony pod *Santarem*, przybył napomoc *Jenerał Saldanha* w 5,000 wojska, wkrótce spodziewać się należy ważnej bitwy pod tem miastem.

Francja.— Dotąd nie można uśmierzyć niepokojne umysły w *Paryżu*, chociaż policja miejscowa podwaja swoją baczność na wszystkie tajne towarzystwa. — Znów się okazuje znaczna liczba legitymistów w *Paryżu*, którzy nieprzestają utrzymywać sprawę *Henryka Vgo*. — W *Wandei* uwieziono kilkunasto Szuanów którzy dopuścili się okropnej zbrodni, zamordowawszy kilku urzędników. — Dnia 20 z. m. naradzał się Król z Prezesem Rady Ministrów, z Ministrem spraw zagranicznych i sprawiedliwości; mówią, że to posiedzenie miało być nader ważne dla interesów całej *Francji*. — Bal który dawał *Xię Orleanu* d. 19 z. m., był nader świetny, bawiono się do godziny 4 zrana. — Marszałek *Klozel* usilnie pracuje w *Paryżu* w sprawie *Algieru*, wielu członków postanowionej Kommissji przychyliło się do jego przełożenia. — Dziennik handlowy donosi bardzo interesujący artykuł równowagi dochodu i wydatku państwa *Francuzkiego* od roku 1827. Wiedzieć potrzeba że w roku przyszłym skończy się lat 9, iak *Francja* ciągle ma więcej wydatku iak dochodu, od r. 1827 ciąży skarb publiczny 132 miljony *fran*: nad dochód. —

Mówią, że Minister wojny ma postanowić zmianę co do uzbroienia ciężkiej jazdy *Francuzkiej*, która zamiast pałaszy ma mieć długie szpady służące nie do cieciga lecz do pchnięcia. Wzory tego rodzaju broni już zostały w Kommissji rozpoznawczej złożone. — Donoszą z *Paryża* d. 21 z. m., że dotąd trudni się *Jzba* *Deputowanych* utworzeniem Kommissji do rozpoznania nowego budżetu państwa *Francuzkiego*. — Mówią, że nadchodzące otworenie *Parlamentu* *Angielskiego* będzie powodem bardzo znacznego ruchu w obu gabinetach. — *Złodzieje* *Paryzcy* mieli niedawno zamiar okraść *Pannę Ünher*, śpiewczkę teatru włoskiego, i iak wyprzątęgli komody i szafy w jej mieszkaniu, gdy domownicy nagle weszli i schwycili złoczyńców na uczynku; zapewniają że szkoda przez tę kradzież strażona, byłaby wynosiła do kilkunasto tysięcy franków. — *Cesarsko-Rossyjski* *Posel* przy dworze *Francuzkim*, miał d. 20 z. m. posłuchanie prywatne u Króla *Francuzów*, po którym dnia 21, *Monarcha* odbył radę Ministrów. — W Ministerjum spraw zewnętrznych uważają teraz ruch nadzwyczajny, kilku *Kurjerów* wysłano do *Wiednia*, *Londonu* i *Madrytu*. — *Monitor* i *Dziennik* *Paryzki* milczą teraz względem sprawy *Hiszpańskiej*, a *Posel* *Hiszpański* miewa ciągle narady u *Xięcia* *Broglje*. *Biuro* tego *Posła* jest ciągle nader czynne. — *Paryzki* teatr zwany *Cyrk Olimpijski*, na którym sławny *Frankoni* dawał widowiska połączone z sztukami wyuczonych koni, nakoniec tak podupadł, że wierzyciele żądają jego sprzedaży; chcieli oni aby i wyuczone konie sprzedawano przez licytację, lecz sąd na to nie zezwolił. — W *Anglii* kupiono do *Francji* kilkadziesiąt wyborowych koni, za jednego z nich, zwanego *Napoleonem*, dano 4,000 dukatów. — W *Paryżu* d. 21 z. m. przez telegraf odebrano wiadomości z *Baiony*, że Ministerjum *Hiszpańskie* w części zostało zmienione, *P. Zea Bermudez* jest zastąpiony przez

P. *Martines de la Rosa*, a Ministrem sprawiedliwości został P. *Gazeli*, inni Ministrowie utrzymali się.

Włochy. — We wsi *Almare* w bliskości *Mantui* dnia 29 z. m. zrana, okropny orkan pozrywał dachy, obalił wieżę tamecznego Kościoła parafjalnego i powyrzywał drzewa z koźceniami w polu i ogrodach, kilkunastu ludzi utraciło życie w czasie tej strasznej chwili, po której nastąpiła najpierw ulewa, a wkrótce gęsty śnieg, który w ciągu kilku godzin zasypał wszystkie drogi; nazajutrz była najpiękniejsza pogoda, iak wśród wiosny.

Niemcy. — O skutkach terażniejszych narad Wiedeńskich jeszcze nie nieogłoszono; zdaje się, że Ministrowie radzą jedynie o krajach Niemieckich, gdyż do tych narad nie mają wpływu inne dwory Europy. — Dnia 19 z. m. w *Gdańsku* rozpoczął się Sejm prowincjonalny, mający 94 deputowanych. Kommissarz Królewski Reczywisty tajny Rada *Szen* dał uczyć dla 112 osób. — W *Szwajcarii* usiłowano wprowadzić *Gilotynę* zamiast ściągania lub wieszania zbrodniarzy, lecz Rada nieprzyjęła tego projektu. — Do *Berlina* przybył z *Mnichowa* *Xię Karadjo* Poseł i Pełnomocny Minister Króla *Greckiego* przy Królu *Rawarskim*. — Dnia 24 z. m. umarł w *Wrocławiu* *Hrabia Szafgocz* właściciel obszernych włości w *Szlązku* a szczególnie *Warmbran, Kinaslu* etc.

Pełniący Obowiązki Woennego Jenerał-Policmajstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Miasta Warszawy. — Wzywa JPP. *Mikołaja Gucałskiego* i *Felixa Malisa* z pobytu niewiadomych, iżby w interesie własnym w przeciągu dni 8miu w Biurze Policji Miasta Warszawy stawili się — *Jenerał Major Storożenko.* — Sekretarz *Greuve.*

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kwilecki *Wal:* *Hra:* z *Malie, Matachowski* *Lud:* *Hra:* z *Białaczewa, Szymisio* *Jenerał* z *Wrocławka, Lelwel* *Prot* *Dzier:* z *Obwo:* *Stanisławowski*, *Orlewski* *Tad:* *Dzie:* z *Stodzybia, Trębicki* *Lud:* *Dzie:* z *Krubeł, Wodzyński* *Tom:* *Dzie:* z *Zaborówka,*

Wodzyński *Jan* *Dzie:* z *Kter, Maiewski* *Ambro:* *Dzie:* z *Dankowa, Kłęczewski* *Win:* *Dzie:* z *Lasocina, Kwnacki* *Kazi:* *Dzie:* z *Regnowa, Niemiryz* *Aut:* *Dzie:* z *Staropola, Wyrzykowski* *Józ:* *Dzie:* z *Panoszew, Walewski* *Win:* *Dzie:* z *Mostki, Buczyński* *Kraep* *Dzi:* z *Siudłeki.* — **DONIESIENIA.**

W *Cukierni* P. *Buoll* na *Nowym Swiecie* Nr 1313, dostać można każdego dnia wybornych **PĄCZKÓW**; przyjmie także obstaunki.

Nizej podpisany podaje do publicznej wiadomości, iż w wym składzie przy ulicy *Solec* jest do przedania **DRZEWO** suche razem lub na sztuki. *Wiadomość* powziąć można przy ulicy *Nowy Swiat* i *Ordynackiej* Nr 1313, w *Cukierni* *Pana Buoll.*

Magdalena Płosińska, Kucharka, idąc ulicą Grzybowską i Graniczną, zgubiła KSIĄŻKĘ Służbową z PRZESIEDLENIEM i KWITAMI opłaty; taskawny znalazca raczy oddać taką pod Nr 1087 *Lit: A.* przy ulicy *Twardej* lub do *Bióra Złoci.*

Upoważniony i opatrzony w chlubne świadectwa **NAUCZYCIEL** francuzkiego i niemieckiego języka, posiadający polski i rossyjski o tyle ile dla udzielenia wspomnianych 2ch języków trzeba, życzy sobie dawać lekcje prywatne. *Uprasza adres* został w na *Nowym Swiecie* Nr 1298, na dole.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma. — **LOSQW** do 1 klasy 43 loterji, której ciągnięcie w **WRODĘ** następującą się rozpocznie, (całkowitych i częściowych) w *Kantorze* moim każdego czasu dostać można. — *A. Werthejm*, Nr 385, na *Krakowskiem Przedmieściu* w domu dawniej *Ryxa.*

Potrzebny jest **CHEOPIEC** dobrych rodziców, od lat 14 do 16 na *Ucznia* do *Handlu Skór* pod Nr 88, przy ulicy *Sto Jańskieji.*

Przy ulicy *Krakowskie Przedmieście* Nr 380, na przeciw *Poczty* na dole, tam gdzie przez wiele lat była *traktjerna*, dostanie w każdym czasie *Sniadań, Obiadów* i *Kolacji* za najpomyślniejszą cenę. *Wyehłą* usługę, czystość i smaczne iedzenie *Gospodyni* zaręcza i zapewnia iż doloży starania, aby *Sz: Goście* zadowoleni byli. — *Vogt.*

Józef Porowski **FRYZER** *Mężki* i *Damski* zamieszkały przy ulicy *Długiej* w domu *Polskiskich* pod Nr 557, na przeciw *Hotelu Niemieckiego*, mam zaszczyt donieść *Szanownej Publiczności*, iż robię *Peruki* męzkie i damskie na sprężynach i bez sprężynu wszelkiego rodzaju podług zupełnego modelu *Paryzkiego* z naturą imitującą ciąża ludzkiego na głowie; oraz i *massy* do lepienia *lepiarek* dostać można, która ani *peruce* ani *ciężu* żadnego u-

szkodzenia nie robi i mocno się trzyma na głowie lepianka czyli Peruka, oraz wszelkich Loków iak najmłodniejszych dostać można.

PANIENKA rodem Niemka, mająca chlubne świadectwa, życzy sobie być umieszczoną w przyzwoitym domu obywatelskim do usług pokoiowych, szerególniej u Niemców, zważając więcej na dobre obęjsie się niż na wynagrodzenie co do zastług. Wiadomość pod Nr 64, w Starem Mieście na 1 piętrze u Krawca.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, że następujące Bilety Zastawne Lombardowe iako to: Nr 8,722 na zł: 150. Nr 4,611 na zł: 40. Nr 4,827 na zł: 20. Nr 9,600 na zł: 40. Nr 2162 na zł: 100. Nr 3 na zł: 20. Nr 7,711 na zł: 700. Nr 10,631 na zł: 180. Nr 7,211 na zł: 140. Nr 2,046 na zł: 500. Nr 5,697 na zł: 400. Nr 11,560 na zł: 40. Nr 7,963 na zł: 750. Nr 7,964 na zł: 600. Nr 7,965 na zł: 600. Nr 347 na zł: 40. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich rękę takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia pierwszego Marca r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senator-skiej posiedzenia swe odbywającej zgłosił się i prawo posiadania takowych udowodnił, po upły-nieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym jedynie osobom za opłace-niem przypadających należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Warszawa dnia 14 Stycznia 1834 r. — Referendarz Stanu Prezydent J. Łaszczyński. — Sekretarz Jeneralny G. Jahołkowski.

Licytacja SLEDZI w s.ładzie Pani Gordon Wdo-
wy, nie rozpocznie się iak było doniesienie w dniu
1szym, lecz w dniu 3cim Lutego r. b. od godziny
10tej z rana do godziny 3ciej po południu.



Koczek mało używany, p. rządny, iest do
zbycia. Dowiedzieć się można w domu Ko-
wskiego na rogu Mazowiecki-j i Sto Krzyż-
kiej ulicy u Murgabińskiego.

Rada Szerególna Opiekuńcza Szpitala BB. Mi-
łosierdzia w Warszawie. — Wzywa mających chęć
dostawę do namienionego Szpitala na rok 1834ty
przedmiotów następujących: Młki pszennej i żytniej,
kaszy gryczanej, ięczmiennej i jaglanej, oraz gro-
chu, niemniej mięsa i chleba, aby u Przeora Kła-
satoru BB. Miłosierdzia deklaracje swoje opieczęto-
wane z wyrażeniem, za jaką cenę korzec, lub szcze-
gół każdego z tych, przedmiotów dostawić mogą,

złożyli; o warunkach i ilości dostawić się mianych
przedmiotów przekonać się można u O. Przeora.
Termin zaś ostarwacji deklaracji oznaczonym został
na dzień 17 Lutego 1834 r. o godzinie 4 z południa.

Doniesienie Loteryjne.

Z KANTORU FELIXA KIERZKOWSKIEGO.

Wygrano w moim Kantorze w 42 Loterji

W OGÓLE Złp; 40,905.

Znaczniejsze kwoty iako to:			
Na	Nr	—	Złp: 5,000.
—	—	32,631	— 5,000.
—	—	14,384	— 2,500.
—	—	416	— 2,000.

Mniejszych wygranych 26,405.

LOSÓW do 1 Klasy 43 Loterji całych, połówek,
3cio i 10cio częściowych każdego czasu w moim Kan-
torze dostać można w domu W. Szyslera przy uli-
cy Freta Nr 255. Osoby na Prowincji zamieszka-
łe, raczą zlecenia swe franko nadesłać, którym naj-
akuratniejszą kórrespondencją zapewniam. —

F. Kierzkowski.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Epstejna. —
LOSÓW całych po zł: 16, pół losów po zł: 8, 3cio
częściowych po zł: 5 gr: 10, i 10cio częściowych
po zł: 1 gr: 18, do 1 klasy 43 loterji, której cią-
gnięcie w dniach 5 i 6 Lutego r. b. odbędzie się
każdego czasu w Kantorze moim dostać można. —
Epstejn, przy ulicy Długiej Nr 551, w domu awa-
nny Lassockie. — Tenże Kantor nabywa OBLIGA-
CJE Skarbowe bezprocentowe przez Komisiją
Rządową Przychodów i Skarbu wystawione.

W przyszłą Niedziele dany będzie BAL w domu
pod Nr 380, na Krakowskim Przedmieściu, gdzie
przy wybernej muzyce i przy tańcach iedzeń różno-
go rodzaju i trunków można przyjemnie z bawić się.
Za bilet zł: 2 gr: 5 na ubogich.

WINA wytrawnego Węgierskiego zwanego Dębinka
dostać można w Słepie Ubogich, butelka zł: 3 gr: 10.
oczem amatorom donosi się.

Przez Włościan z Wsi Siekierok w Gminie Czern-
iaków Obwodzie Warszawskim położonej, został
ujęty na rzecę Włose płynący GALAR ULANOW-
SKI zwany, po który Właściciel opatrzoną w pra-
we dowody, może zgłosić się po odebranie do
Wójta Gminy rzeczonoj, w najkrótszym czasie.

Do handlu J. L. Wemmera przy ulicy Krabow-
skie Przedmieście, nadszedł nowy transport Kry-
ształów kolorowych w najnowszym guście, Taci Pod-
stawek do Szklanek i Szczypców, z Papiermachée

które trwałością i pięknością zalecają się, Tabakierki gustownych z malowaniami na perłowej macicy, Faiek i Cybuchów różnych, Filiżanek porcelanowych, Perfum, Pomad i Mydeł pachnących najprzedniejszych, Puljaerossów w nowym sposobie robionych (mozaik zwanych) Redekulow, Pasow Damskich tak iedwabnych jako też lakierowanych z oprawami brązowymi, Deseni do haftu, Peli, oraz Pacioreczek do haftu we wszystkich kolorach, Masek w najlepszym gatunku, Zabawek dziecinnych, oraz różnych tym podobnych Towarów, które za pomierną cenę nabyć można.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do przepisów Lombardowi tutejszemu służących, podaje do wiadomości publicznej, a mianowicie osób interessowanych: 1) Że licytacja na fanty w rzezonym Instytucie zastawione, jako to: na srebro różnego gatunkui kształtu, sygnety, brylanty, perły, zegarki, suknie, bieliznę stołową i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się dnia 3 Marca r. b. aż do czasu zupełnego onych wypzedania; codziennie od godziny 8 z rana do 1 z południa w zwykłym Lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym odbywać się będzie, życzący więc sobie nabyć rzezonych przedmiotów, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej wyrażonym. Wszelkie zakupione fanty zaraz po przybieciu kupna srebrem lub biletami kasowemi przez plus licytanta płacone być mają. 2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów pod licytacją podpadających do dnia 22 Lutego r. b. oznaczonym został, dla tego interessanci a mianowicie właściciele takowych fantów przed upłynieniem powyższego terminu do Kassy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować są obowiązani. 3) Że wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupna fantów swoich w czasie przywołitym, tyle jeszcze mimo niniejszego ostrzeżenia na własny interes obowiąznymi się staną, iż niebędą korzystać z czasu wyżej oznaczonego, do wykupienia lub prolongowania zostawionego, a mianowicie, którzy takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 22 Lutego r. b. niedopełnią, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę, gdy pomienione fanty niezawodnie sprzedane zostaną. 4) Ażeby się nikt z osób interessowanych nie wiaomością o niniejszym obwieczeniu w ymawieć w czasie nie mógł, takowe przez pisma publicznie tutejsze jako to: Gazetę Warszawską, Godzienneą,

Dziennik Powszechny, Korrespondenta Warszawskiego i Kurjera Warszawskiego trzykrotnie do wiadomości publicznej podane, niemniej przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwożanie w mieście przy trąbie ogłoszonym zostanie. — W Warszawie dnia 18 stycznia 1834 r. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski*.

Przy ulicy Nalewki w domu Kowalowa do Głównego Składu pod Nr 1, Jakóba Kryłowa Kupea, przybył świeży uajlepszy transport KAWJORU Astrachajskiego.

Doniesienia Loteryjne

Z KANTORU J. DAWIDSOHNA.
Wygrano w moim Kantorze w 42 Loterji Klasycznej
W OGÓLE ZŁ. 255,200

Nr	WYGRAŁ	200,000.
29,776	2,068	10,000.
13,592	18,850	5,000.
30,662	7,775	2,500.
12,859	21,556	1,000.
24,450	33,810	1,000.
5 WYGRANE	500	2,500.
30	200	6,000.
120	160	19,200.

LOSOW do 1szej Klasy 43 Loterji całkowitych po złp: 16, półówek po 8, 3cio częściowych po 5 gr: 10, 10cio częściowych po 1, gr: 18, każdego czasu w moim Kantorze dostać można przy ulicy Sanatorskiej obok Handlu Pana Dobrycza. Osoby na Prowineji zamieszkałe, życzące sobie w Kantorze moim szczęścia próbować, raeż zlecenia swoje franco nadesłać, którym najakuratniejszą korespondencją zapewniam. — *J. Dawidsohn.*

Doniesienia Loteryjne, z Kantoru Ewelda Doepler przy ulicy Miodowej pod Nrem 492. Wygrano w kantorze moim w 42giej Loterji klasycznej w ogóle złp: 301,605, pomiędzy którymi znaczniejsze po 50,000, 20,000, i 10,000. zł. Losów do następnej 43ej loterji, której ciągnięcie 1ej klasy w dnich 5 i 6 Lutego r. b. nastąpi stosownie do planu, każdego czasu w moim kantorze nabyć można.

DONIESIENIE DLA PANÓW. — KAMIZELEK
 futowych podług najnowszych Żurnalów, dostać
 można w sklepie Sukiennym i Płóciennym pod Nr 492
 przy ulicy Miodowej, które po następującej sprze-
 daży się cenie: Pikowe białe i kolorowe od zł: 12
 do 20. Materjały czarne i kolorowe od zł: 15 do
 26. Tulinowe od zł: 18 do 24. Kazemirkowe od
 zł: 20 do 26. Sukiennie od zł: 18 do 30. Szalino-
 we i Fularowe prawdziwie ostyndyjskie, które zdadne
 do prania od zł: 18 do 25. Oraz dostać można KOŁ-
 NIERZYKOW męzkich tuzin od zł: 16 do 20. PUŁ-
 KOSZULKOW męzkich sztuka od zł: 4 do 7. KRA-
 WATKI (H.łstnich) męzkie atlasowe białe i kolo-
 rowe od zł: 7 do 9. Szalino-we i Fularowe osty-
 ndyjskie sztuka od zł: 7 do 12.

EOSOŚ wędzony i marynowany, świeżo przyby-
 ły z Elbląga, dostać można w handlu Win i Korze-
 ni przy ulicy Długiej w Pałacu W. Dykerta.



Pantaljon drzewem topolowem fornirowany,
 do sprzedania przy ulicy Elektoralfiej pod
 Nr 782 Lit: B. na 1m piętrze od frontu.

UBIORY KOSTIUMOWE i DOMINA, są d. na-
 łączenia na zabawy Karnawałowe, u Państwa Polkow-
 skich mieszkających na drugiem piętrze w nowej Of-
 ficynie Wielkiego Teatru.

Dnia 28 b. m. przed południem zginął **WIEPRZEK**
 średni, zupełnie biały, a na grzbiecie miał szczeni-
 ne wchrowatą, jeżeliby ktoś PP. Rzeźnikom takowe-
 go sprzedawał, lub innym osobom, rażą uwiado-
 mić pod Nr 2584. przy ulicy Bolesć, za nagrodą.



W d. 2 Lutego r. b. od godz: 11 rano, sprze-
 danych będzie przez Licytacją Koni kilkadzie-
 siąt wyranżerowanych, zdrowych, lecz nie
 mających przepisanej miary, więcę dającego. w Ko-
 szarach Ujańskich przy ulicy Czerniakowskiej.

Ludwik Fauer z Newszatelu, na mocy otrzy-
 manego pozwolenia od właściwej zwierzchniej
 władzy, ma zaszczyt uwiadomić niniejszem Sza:
 Publicz: tutejszego Miasta, że w Dystylarni ie-
 go wyrabia *Essencją piotundową szwajcarską*,
żóładek rozgrzewiającą i wmacniającą,
 również jak i inne *essencje aromatyczne*, któ-
 rych skład uznany został za stosowny przez
 pierwszego Chemika N. Króla Pruskiego, Rad-
 cę tajnego *Hernstedt*, również jak przez wła-
 dzę medyczną w *Berlinie*. Skład główny tej
 bardzo użytecznej *essencji* jest w handlu win-
 nym **P. Gout** przy ulicy Miodowej Nr 496 w

pałacu **W. Piotrowskiego** zwanym dawnych
Biskupów Krakowskich. W składzie tym do-
 stać można butelkę tej *essencji* po zł. 6. Dy-
 stylarnia zaś na Solcu w domu **P. P. tra** Nr 2915.

DONIESIENIA z BIÓRA INFORMACYJNEGO
na KRAKOWSKIM PRZEDMIEŚCIU Nr 415.
w PALACU POTOCKICH

Osoba trudniąca się od lat kilkunastu zarządem
GOSPODARSTWA wiejskiego, a przytem mająca
 chlubne świadectwa tak zdatności jako i konduity,
 życzy przyjąć obowiązek **KOMMISSARZA** w zna-
 cznych dobrach; wiadomość w Biórze Informacyj:

KAMERDYNER i KREDENCERZ dobrej kon-
 duit, mogą być umieszczeni od pierwszego Lutego
 r. b. Wiadomość w Biórze Informacyjnem.

W domu pod Nr 499 przy ulicy Krakowskiej Przed-
 mieście na 2em piętrze w mieszkaniu Pani Bernard,
 przyjmują się **SUKNIE** i wszelka **BIELIŻNA** do
 szycia; powierzono jej roboty będą wykonywane z
 największym pośpiechem i akuratnością. Pani Ber-
 nard poleca się łaskawym względem Szanownej Pu-
 bliczności, która ją dotąd swem zaufaniem licznie
 zaszczęcała.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEN PRZY U-
LICY WIERZBOWEJ Nr 473, Lit: C.

OSOBA która przez lat kilkanaście obowiązk Rząd-
 cy dóbr pełniła, posiadająca zaszczytne świadectwa,
 życzy umieścić się jako *Rządca dóbr*, Pisarz pro-
 wentowy, wreszcie w służbie Leśnej; wiadomość w
 Biórze Zleceń i przy ulicy Kapitulnej Nr 537 na 3
 piętrze pod Nr 4 stacji.

CHEOPIEC do lat 14, dobrej konduity, może
 znaleźć miejsce w Księgarni.

* * *Jutro u Matewskiego przy ulicy Bednarskiej,*
Śniadanie, między innymi: Paszlet ze zwierzyni
na gorąco z sosem, Comber sarni, Zając, Judyń,
Cielęcina z rożną z kawior m, Frykanda z gotąb-
ków, Potrawa z pulard, Kapton z ryżem, Potra-
wa z mostków cielęcych z sosem estragonowym, Ko-
tlety z groszkiem, Koldony, Plaki, Kwiczoły, Ja-
rząbki, Kuropatwy świeże, po południu Paoczki
i Faworki.

Dziś rano zimna stopa 1. Wczoraj w południe 9.
TEATR WIELKI. Jutro *Hultej* i wznowiona
 Opera *Szwac* czyli *Żony przemianione*.

MASKARADA. Jutro, wczesie której w Nowym
 Teatrze Rozmaitości o go: w pół do 8, *Policzek mat-*
szyski, o wpół do 10, Wariat z potrzeby, o 11, Tańce.